

Halo? Ma pani, pan problem?

Data publikacji: 19.10.2012 8:00

Jeśli mieszkasz w Wiśle i w najbliższym czasie zadzwoni do ciebie ankieter, i będzie pytał o twoje problemy - odpowiadaj, bo to nic innego jak wielkie badanie mieszkańców miasta. W Wiśle rusza właśnie - drugi raz w historii - duże badanie ankietowe. Ma ono na celu zdiagnozowanie problemów społecznych mieszkańców.

□

Cztery lata temu przeprowadzono podobne badanie, jednak teraz będzie ono na szerszą skalę. Do reprezentatywnej próby wybrano 462 dorosłych mieszkańców miasta, dodatkowo, na pytania odpowiadać będzie 900 uczniów szkół z terenu Wisły.

O tematyce ankiety, badaniach i efektach jakich spodziewają się z Beatą Stebel – kierownikiem Referatu Spraw Obywatelskich i Obronnych Urzędu Miejskiego w Wiśle, rozmawia Jan Bacza.

Skąd w ogóle pomysł aby badać mieszkańców? Do czego to jest potrzebne?

Badanie przeprowadzone jest po raz drugi. Pierwszy raz diagnoza była przeprowadzana w 2008 roku, chociaż w ograniczonym zakresie i przy mniejszej próbie badawczej. W tym roku będzie ona większa. Wywiady przeprowadzamy, ponieważ chcemy mieć obraz sytuacji na terenie gminy i wytyczne do działań, w ramach profilaktyki rozwiązywania problemów alkoholowych na następne lata. Dotyczy to również programu przeciwdziałania narkomanii.

O jakie problemy przede wszystkim chodzi, jakie pytania to będą?

Jeśli chodzi o problemy to chodzi o oczywiście o alkohol, narkomanię ale i o przemoc, i inne zjawiska społeczne jak uzależnienie od hazardu i gier hazardowych.

Jak rozumiem, odpowiedzi zostaną poddane analizie i na podstawie wyników będą realizowane konkretne programy pomocowe?

Tak, wyniki badań będziemy analizować na tej podstawie zostanie opracowany program profilaktyki rozwiązywania problemów alkoholowych i narkomanii na przyszły rok. Dane będzie można wykorzystać także do innych celów, które gmina będzie realizować na przykład starając się o środki unijne, pomocowe. Zaznaczam, wszystkie dane są anonimowe.

Jaka jest metoda przeprowadzania badania?

Będą dwie metody. Jeśli chodzi o dzieci i młodzież w szkołach podstawowych, gimnazjach i szkołach średnich będzie to metoda audytoryjna. Chcieliśmy zachować pełną anonimowość w przeprowadzaniu tego badania, dlatego ankiety będą rozdawać nie nauczyciele, a ankieterzy. Poczekają na lekcjach wychowawczych aż dzieci je wypełnią. Jeśli chodzi o osoby dorosłe jest to metoda CATI czyli oparta na wywiadach telefonicznych.

Ta druga metoda jest realizowana na chybił trafił, czy jest jakieś typowanie?

Nie, nie robimy tego, zakładamy jedynie, że ta telefoniczna ankieta będzie przeprowadzona wśród minimum 5% dorosłych mieszkańców gminy. Czyli na dzień dzisiejszy jest to 462 mieszkańców. Zakładamy, że ankieterzy zadzwonią do większej liczby mieszkańców, bo oczywiście nie każdy będzie miał czas czy chęć odpowiadać na pytania. Prosimy też mieszkańców Wisły o wyrozumiałość i zgodę na rozmowę telefoniczną. Dzwonić będą ankieterzy Instytutu Badawczego IPC.

... i żeby mieszkańcy się nie zdziwili, jeśli będą musieli odpowiadać na pytania związane z alkoholem, czy przemocą w rodzinie...

Tak, dlatego zależy nam o jak najszerszym rozpropagowaniu tej akcji. Aby nikt nie myślał, że jest to jakieś oszustwo, czy wyłudzenie informacji do innych celów.

Jak długo potrwa ta akcja i kiedy spodziewacie się wyników?

Zakładamy, że potrwa to do połowy listopada. Na grudniowej sesji chcemy przedstawić radnym problematykę profilaktyki, która będzie uwzględniała wyniki tych badań.

A to co było badane cztery lata temu?

Na tej podstawie przez minione cztery lata były realizowane programy. Zastanawiamy się czy te działania nie wymagają zmiany kierunku, czy przegrupowania środków na realizację poszczególnych zadań na inne cele. Myślę, że te badania nam to wskażą, czy musimy zwracać większą uwagę na profilaktykę szkolną czy zajęcia pozalekcyjne, czy też musimy skupić się na profilaktyce dla osób dorosłych.

Dziękuję za rozmowę.